

# PIP potwierdza patologie w sieci Biedronka

25 maja 2017

Kontrole przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy potwierdzają doniesienia pracowników Biedronki, którzy od dłuższego czasu wskazują na coraz mniejszą liczbę zatrudnionych w sieci osób, przy jednoczesnym zwiększeniu się obowiązków dotychczasowych załóg sklepów.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” w sieci hipermarketów Biedronka, Piotr Adamczyk, od dłuższego czasu zwracał uwagę, iż od zeszłego roku portugalski właściciel tnie liczbę etatów, dlatego przeciętnie w jednym sklepie pracują dwie osoby mniej niż przed rokiem. Redukcja miejsc pracy ma miejsce jednocześnie przy zwiększających się obrotach hipermarketu i codziennych dostawach towaru, gdy przed laty nie dostarczano go więcej niż cztery razy w tygodniu.

Patologie na jakie uwagę zwracają związkowcy mają potwierdzenie w wynikach kontroli przeprowadzanych przez Państwową Inspekcję Pracy. Według jej inspektorów, którzy skontrolowali w zeszłym roku 154 hipermarkety i 587 mniejszych sklepów, w dużych sieciach widoczny jest przede wszystkim problem zbyt dużych ciężarów jakie obsługują pracownicy, natomiast w blisko połowie sklepów pojawia się problem zalegania towaru w magazynach. Dodatkowo wiele hipermarketów zatrudnia osoby bez odpowiednich badań zdrowotnych.

Specjaliści od rynku pracy zwracają przy tym uwagę, iż sytuacja w handlu jest obecnie bardzo trudna. Pracodawcy kuszą nowych pracowników odpowiednimi wynagrodzeniami, ale rosną one jedynie dla osób nowo zatrudnionych, zaś mimo podwyżek na zwalniane miejsca pracy wcale nie przychodzą nowi chętni.

W ubiegłym tygodniu złożenie pozwu do sądu zapowiedziało dziewięciu byłych pracowników Biedronki, którzy domagają się

łącznego odszkodowania w wysokości 242 tys. zł za pracę w złych warunkach. Chodzi przede wszystkim o rozładowywanie towaru i przewożeniu go na wózkach ręcznych, czym mieli zajmować się nawet kasjerzy w trakcie lub już po pracy.

Na podstawie: Money.pl, Forsal.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)

## **STANOWISKO SIECI „BIEDRONKA”**

Tytuł publikacji stanowi istotne nadużycie i godzi w wizerunek naszej firmy. Nieprawdziwe jest także stwierdzenie, iż „kontrole przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy (...) wskazują na coraz mniejszą liczbę zatrudnionych w sieci osób, przy jednoczesnym zwiększeniu się obowiązków dotychczasowych załóg sklepów”. Podkreślamy, że w JMP szczególnie dbamy o to, aby warunki pracy były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa pracy i BHP.

Każdy nowo zatrudniony pracownik naszej sieci przed podjęciem pracy uczestniczy w szkoleniach dotyczących zasad bezpiecznego wykonywania obowiązków. Dodatkowo, we wszystkich placówkach sieci Biedronka w widocznych miejscach umieszczone są plakaty dotyczące zasad i prawidłowych technik przenoszenia towarów. Najwyższe standardy BHP obowiązujące w naszej firmie potwierdzone są certyfikatami i regularnymi audytami niezależnych instytucji. Warto podkreślić, że Biedronka jako pierwsza sieć handlowa w Polsce uzyskała certyfikat OHSAS 18001: 2007.

Zaznaczamy również, że w 2016 r. zwiększyliśmy zatrudnienie o ponad 5 tysięcy osób, w efekcie czego wzrosło też średnie zatrudnienie w sklepie. Jeronimo Martins Polska, właściciel sieci Biedronka, zatrudnia obecnie ok. 60 tys. osób w oparciu o umowę o pracę i jest największym prywatnym pracodawcą w Polsce.

Podkreślamy, że w ciągu ostatnich lat nasza firma wykonała olbrzymią pracę na rzecz stworzenia dobrego środowiska pracy i

zapobiegania potencjalnym nieprawidłowościom, a na wszelkie sygnały potencjalnych naruszeń reagujemy niezwłocznie i z całą stanowczością.

Pozdrawiamy,

Biuro Prasowe Jeronimo Martins Polska S.A.